

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M. T.
przeciwko R. sp. z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- II. zasądza od R. sp. z o.o.
w W. na rzecz M. T. kwotę 360
zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego R. sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 grudnia 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie skarga kasacyjna może zostać przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53). Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest zaś ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (zob. postanowienie SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący powołał się na art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., uznając, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. Wynikać to

miało z tego, jak wywodził, że został zobowiązany do opublikowania oświadczenia o przeproszeniu powódki w miejscu, w którym nie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, jak też niewłaściwą czcionką (charakterystyczną dla druku papierowego, a nie strony internetowej), jak również z uwagi na niemożność usuwania materiałów prasowych z archiwum internetowego, gdyż ma to charakter „falszowania historii”. Powołał się przy tym na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Ta przesłanka (podstawa) zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą, w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Istotne jest przy tym, że nie jest wystarczające oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, jeżeli nie spowodowało ono wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2018 r., I CSK 57/18, niepubl.).

Nie sposób w niniejszej sprawie mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jedynym uzasadnieniem skarżącego w zakresie formy oświadczenia było odwołanie się do zasady „lustrzanego odbicia”, co oznacza, że przeprosiny powinny zostać opublikowane w tym samym miejscu i w tej samej formie, w których doszło do naruszenia dobra osobistego. Podkreślić jednak należy, że właściwe miejsce i formę oświadczenia ustala każdorazowo sąd *meriti*, biorąc pod uwagę wszelkie aspekty sprawy. W art. 24 § 1 zd. 2 k.c. mowa jest o tym, że w razie dokonanego naruszenia, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać,

ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Środki ochrony dóbr osobistych, jak wszystkie środki ochrony prawnej, powinny być realne, a więc powinny prowadzić do zamierzonego celu, tj. zadośćuczynienia prawnie chronionemu interesowi poszkodowanego. Nie można więc mówić o naruszeniu zasady adekwatności opublikowanie przeprosin w formie i miejscu określonym w zaskarżonym wyroku, jeżeli odbiorcy mają możliwość realnego zapoznania się z nimi.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, tj. związaną z usunięciem materiałów z archiwum internetowego, to uzasadnienie tego zarzutu polega wyłącznie na odwołaniu się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pozwany nie został zobowiązany do usunięcia artykułów w ogóle z internetu, ale jedynie z jego portalu internetowego. Trudno więc tu mówić o niemożności wykonania takiego zobowiązania, jak również o „fałszowaniu historii”. Przede wszystkim jednak skarżący nie uzasadnił na czym miałyby polegać oczywista zasadność skargi kasacyjnej i jakie konkretnie uchybienia zostały popełnione przez sądy rozpoznające sprawę. Odwołanie się do dwóch judykatów nie spełnia tego wymogu.

Co istotne, postępowanie kasacyjne ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia w odniesieniu do prawomocnego już orzeczenia sądowego i należy we wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie skargi kasacyjnej wykazać naruszenie przepisu, stanowiącego podstawę skargi. W wypadku niniejszej sprawy musiałoby to oznaczać przekonanie na etapie kwalifikowania sprawy do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, że w ogóle mogło nastąpić naruszenie art. 24 § 1 k.c. oraz że jest ono tak istotne, iż sprawa wymaga ponownego rozpatrzenia w trybie nadzwyczajnym. W uzasadnieniu wniosku to nie nastąpiło, zwłaszcza że wskazuje się na konieczność dokonania wykładni tego przepisu, niczym tego nie motywując, a raczej wskazując na niezastosowanie tego przepisu w taki sposób, jak chciałby tego skarżący. Jednak Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa.

Sądy *meriti* bardzo dokładnie uzasadniły, swoje stanowisko w obydwu spornych kwestiach i brak jest podstaw do uznania, aby doszło do oczywistego naruszenia art. 24 § 1 k.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).